

USA PODWOJĄ DONOŚNOŚĆ ARTYLERII

W US Army trwają intensywne testy rozwiązań, zapewniających nawet dwukrotne zwiększenie donośności artylerii lufowej i raketowej. Chodzi tu o 155 mm amunicję XM1113 i zmodyfikowaną M982 Excalibur oraz rakiety XM30 Guided Multiple Launch Rocket System (GMLRS).

Zwiększenie donośności i precyzji prowadzonego ognia czterech podstawowych typów środków ogniowych US Army, tj. 155 mm haubic samobieżnych M109A6/A7 i ciągnionych M777A1/A2 oraz wieloprowadnicowych wyrzutni raketowych M142 HIMARS i M270A1 MLRS jest obecnie priorytetem wojsk lądowych. I nie tylko ich, bo również USMC może być zainteresowana tymi programami. Nowe rodzaje amunicji mają zapewnić efektywny ostrzał na bliskich i dalekich odległościach zapewniając przewagę technologiczną nad podobnymi systemami przeciwnika.

Pierwsze próby odbyły się już pod koniec ubiegłego roku a przeprowadzono je z wykorzystaniem prototypowego systemu artyleryjskiego XM907 ERCA (Extended Range Cannon Artillery). Ma on przede wszystkim dłuższą lufę (XM907 L58), zamontowaną w nowym jarmie XM208 i jest w stanie strzelać przy zwiększonym ciśnieniu. Możliwie, że działo wyposażone też będzie w nowego typu zamek klinowy (lub zmodyfikowany dotychczasowy - śrubowy).

Nowa amunicja ze wspomaganie raketowym oznaczona jako XM1113 z dodatkowym wzmocnionym ładunkiem SuperCharge XM654 ma zastąpić dotychczas wykorzystywane pociski M549/M549A1 HERA. Z tych ostatnich istnieje możliwość prowadzenia na maksymalną odległość 30 km (z działa o długości lufy 39 kalibrów).

Czytaj też: [Amerykanie wyciągają ciężką artylerię raketową \[AKTUALIZACJA\]](#)

Jak podkreślają uczestnicy testów, podczas prób XM1113 osiągnął do 72 km, a możliwe jest i więcej. Natomiast zmodyfikowaną amunicją kierowaną M982A1/A2 Excalibur z wykorzystaniem nowego działa osiągnięto donośność do 62 km w porównaniu z dotychczas uzyskiwanymi nieco ponad 40 km.

Jednak nadal prowadzone są prace nad dalszą modyfikacją tej amunicji i ulepszeniem technologii wykorzystywanej w konstrukcji samych dział. Chodzi tu o dalszy wzrost donośności, ale również i szybkostrzelności. Ponadto dąży się do istotnego zwiększenia żywotności luf oraz poszczególnych mechanizmów i układów nowych dział. Wstępne informacje wskazują, że nowy system z lufą o długości 58 kalibrów powinien być gotowy ok. 2023 roku, natomiast wcześniej zostanie wdrożona nowa amunicja, pozwalająca nawet z istniejących dział 39-kalibrowych prowadzić ogień na odległość 70 km.

Z kolei obecnie zmodernizowane 227 mm rakiety XM30 wyposażono w małe powierzchnie sterujące w części przedniej i aerodynamiczne, przesunięte w tylnej (system TC-G), aby zwiększyć precyzję uderzenia i zasięg. Poprawiono też aerodynamikę kształtu raket. Kolejna zmiana to zupełnie nowy

silnik o zwiększonej średnicy.

Czytaj też: ["Bóg wojny" na czele wielkiej szóstki. Priorytety modernizacji US Army](#)

Wprowadzono też nowy typ wyrzutni ze specjalną kompozytową rurą o gładkim otworze. Zakłada się, że w taki sprzęt można by wyposażyć istniejące wyrzutnie, dzięki czemu rakiety o większej donośności można by odpalać z istniejących wyrzutni. Faza naukowo-technologiczna została już zakończona. W ciągu kilku lat rozwinięte technologie powinny zostać skierowane do wykorzystania operacyjnego.

Należy podkreślić, że program TC-GMLRS jest prowadzony przez komórki US Army (Army Aviation and Missile Research, Development, and Engineering Center - ARMDEC) niejako równolegle z programem GMLRS-ER, realizowanym przez Lockheed Martin w odpowiedzi na zapotrzebowanie wojska. Według podawanych przez armię informacji, celem jest osiągnięcie donośności 130 km lub większej. Z kolei program GMLRS-ER zakłada zwiększenie donośności do 150 km lub więcej. W praktyce możliwe, że w projekcie GMLRS-ER zostanie wykorzystana przynajmniej część efektów działań ARMDEC i projekty zostaną połączone. Teoretycznie możliwe jest też, że Amerykanie wdrożą, przynajmniej wstępnie, więcej niż jeden typ raket o zwiększonej donośności.